

PROCEDURY Zmianami przepisów da się zarządzać

Wielu podatników uznaje, że skoro nie posiada istotnego wpływu politycznego, to angażowanie się w składanie uwag do procedowanych przepisów jest bezcelowe. Praktyka pokazuje jednak, że jest to błędne podejście.

WOJCIECH KROK, SZYMON PARULSKI

Jeżeli chodzi o zarządzanie ryzykiem podatkowym i o spory podatkowe, to jednym z zagadnień, które wymagają omówienia, jest zarządzanie zmianami przepisów podatkowych. Stan polskiej legislacji podatkowej i kierunek, w którym ona zmierza, jest powszechnie znany. Polski ustawodawca osiągnął bardzo dobre efekty budżetowe, stosując taktykę „dokręcania śruby”. Nie wydaje się, żeby w najbliższym czasie to podejście miało się zmienić. Oczywiście, wprowadzane zmiany mają negatywne konsekwencje dla wielu uczciwie działających podmiotów, ale Ministerstwo Finansów uważa to za dopuszczalne. Powstaje zatem pytanie: jak nie zostać rozjechanym przez pędzący walec zmian podatkowych? Otóż trzeba przestrzegać dwóch zasad.

Obserwacja działań

Co oczywiste, konieczne jest bardzo uważne obserwowanie działań legislacyjnych podejmowanych przez Ministerstwo Finansów i identyfikowanie obszarów, w których zmiany mogą zagrozić działalności naszego przedsiębiorstwa. To oczywiste. Pamiętajmy jednak, że nie chodzi jedynie o ogólną orientację w projektowanych zmianach. Trzeba bardzo dokładnie przeanalizować jak będą funkcjonowały procesy w naszej organizacji pod rządami nowych przepisów, łącznie ze szczegółami operacyjnymi i całą „papierologią”. Analizowanie zmian przepisów i doradztwo w tym zakresie staje się ostatnio wręcz samoistną kompetencją w ramach zawodu doradztwa podatkowego.

Włączenie się w proces legislacyjny

Jednak co ważniejsze, konieczne jest aktywne zaangażowanie w proces legislacyjny. Wiele podmiotów uznaje, że ponieważ nie posiada istotnego wpływu politycznego, angażowanie się w składanie uwag do przepisów jest bezcelowe. Praktyka pokazuje jednak co innego. Po pierwsze, przedsiębiorca, który bierze aktywny udział w procesie legislacyjnym, jest w stanie lepiej zrozumieć projektowane regulacje i lepiej się do nich przygotować. Po drugie, nasze doświadczenie pokazuje, że organy państwowe bardzo często nie rozumieją specyfiki poszczególnych branż biznesu i pierwsze wersje projektowanych przez nie regulacji nie są do tej specyfiki dostosowane. Dlatego bardzo - podkreślamy to – bardzo często ministerstwa uwzględniają przedstawiane przez przedsiębiorców argumenty o charakterze praktycznym.

Jeżeli przedsiębiorca w swoich uwagach wy tłumaczy, że przepisów w proponowanym kształcie po prostu nie da się zastosować, to ministerstwo najczęściej się z tych zmian wycofa, nie chcąc ryzykować blamażu. Zwracamy jednak uwagę, że to co skutkuje, to argumenty praktyczne. Niestety nasze organy nie są czułe na prośby i narzekania na pogarszające się warunki konkurencji i dodatkowe koszty, a także na argumenty o naruszaniu przez przepisy takich czy innych zasad prawnych.

Po trzecie, być może najważniejsze, proces legislacyjny jest okazją, żeby wyjaśnić wątpliwości co do stosowania projektowanych przepisów. Staje się więc swego rodzaju postępowaniem interpretacyjnym przed wejściem nowych regulacji w życie. Bardzo często jest to jedyny sposób, żeby taką urzędową interpretację uzyskać, bo *vacatio legis* w

przepisach podatkowych rzadko trwa trzy miesiące. Tak więc przygotowując uwagi, trzeba pokazać wszystkie najważniejsze wątpliwości co do tego jak zastosować projektowane przepisy. Oczywiście te wątpliwości należy ująć w formę uwag do przepisu, więc najlepiej wskazywać propozycje doprecyzowania. Po przeprowadzeniu konsultacji ministerstwo publikuje tabelę podsumowującą, gdzie pokazuje które uwagi zostaną uwzględnione, a które nie. W tabeli tej zostaje również zamieszczone uzasadnienie. W ten sposób podatnik otrzymuje urzędowy dokument, który odnosi się do jego wątpliwości interpretacyjnych i określa intencje projektodawcy.

Taki dokument sam w sobie może stanowić wystarczające zabezpieczenie dla przyjęcia określonej interpretacji przepisu, a w razie potrzeby - powołując się na niego - podatnik może wystąpić z wnioskiem o interpretację indywidualną, spokojny o to, że uzyska pozytywne rozstrzygnięcie.

PRZYKŁAD:

Uwagi zgłaszane w ramach konsultacji publicznych do projektu nowej ordynacji podatkowej: patrz skan poniżej.